

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy, w sprawie z powództwa S. P. (1) i S. P. (2) przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zapłatę:

1. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz S. P. (1) kwotę 15.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części oddalił powództwo;
3. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego;
4. nakazał pobrać od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 770 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której S. P. (1) był zwolniony oraz kwotę 277,67 zł tytułem zwrotu części kosztów opinii biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
5. nie obciążył S. P. (1) opłatą sądową w części dotyczącej oddalonego powództwa oraz częścią kosztów opinii biegłego, które to koszty przejął na rzecz Skarbu Państwa;
6. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz S. P. (2) kwotę 14.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty;
7. w pozostałej części oddalił powództwo;
8. zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz S. P. (2) kwotę 413,78 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
9. nakazał pobrać od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 700 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia, której S. P. (2) był zwolniony oraz kwotę 199,62 zł tytułem zwrotu części kosztów opinii biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
10. nie obciążył S. P. (2) opłatą sądową w części dotyczącej oddalonego powództwa oraz częścią kosztów opinii biegłego, które to koszty przejął na rzecz Skarbu Państwa.

### **W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:**

W dniu 27 września 2013 roku w miejscowości C., gminy K., w godzinach rannych, W. P. idąc prawą stroną drogi w kierunku miejscowości K., został potrącony przez niezidentyfikowany samochód osobowy. W. P. został przewieziony z miejsca zdarzenia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., w którym zmarł w dniu 29 września 2013 roku. Postępowanie karne w przedmiotowej sprawie umorzono z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa. Przed śmiercią W. P., przez kilkanaście lat przebywający w różnych zakładach karnych, zamieszkał razem z bratem S. P. (1), który nie założył własnej rodziny. W. P. był dla S. P. (1) najbliższą osobą, z którą spędzał najwięcej czasu. W ostatnich latach S. P. (1) utrzymywał się z prac dorywczych i pomocy opieki społecznej. Zamieszkiwał wspólnie ze zmarłym bratem i prowadził z nim wspólne gospodarstwo domowe. Dochód, jaki uzyskiwał W. P. był ograniczony, ale był jedynym stałym dochodem w rodzinie i dawał S. P. (1) poczucie stabilizacji finansowej. W związku ze śmiercią brata W. P. wystąpiły u S. P. (1) uczucia żalu, smutku, lęku przed przyszłością, poczucia osamotnienia, których nasilenie było znaczne przez okres pół roku. Aktualnie stwierdza się u S. P. (1) objawy zaburzeń adaptacyjnych powstałych na skutek utraty bliskiej osoby, cierpienie psychiczne z tym związanych, zmiany sytuacji życiowej. Śmierć brata spowodowała, że S. P. (1) mieszka

sam, nie ma wsparcia w życiu codziennym, gospodarstwo domowe nie ma stałego dochodu. Konsekwencją w sferze zdrowia psychicznego było trwające przez około pół roku znaczne nasilenie uczucia żalu, smutku, osamotnienia, lęku, czego skutkiem jest wystąpienie nadal trwających zaburzeń adaptacyjnych. Mając na uwadze gwałtowność śmierci W. P., istotną zmianę sytuacji życiowej S. P. (1) oraz stwierdzone występujące nadal zaburzenia adaptacyjne należy uznać, iż stopień jego cierpienia i bólu można określić jako znaczny.

S. P. (2) od zawarcia związku małżeńskiego w 1995 roku mieszka w lokalu komunalnym w Ł., ma żonę oraz czworo dzieci. Utrzymywał kontakty z bratem W. P., który odwiedzał go w miejscu zamieszkania. W związku ze śmiercią brata wystąpiło u S. P. (2) uczucie smutku, przygnębienia trwające przez kilka miesięcy, którego nasilenie stopniowo zmniejszało się. S. P. (2) nie wymagał leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej. Biorąc pod uwagę gwałtowność śmierci W. P. i poprawę w ostatnich latach relacji pomiędzy braćmi można uznać, że w początkowym okresie zakres cierpienia i bólu S. P. (2) był znaczny. Występowania zaburzeń nerwicowych, depresyjnych, psychotycznych, ani cech osobowości zaburzonej nie stwierdzono. Można więc uznać, że poradził sobie z występującymi w jego życiu trudnościami i nie zaburzył one aktualnego jego stanu psychicznego.

Powodowie S. P. (2) i S. P. (1) zgłosili szkodę pozwanemu. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 26 marca 2014 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. przyznał S. P. (2) zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 3.150 zł pomniejszając je o stopień przyczynienia zmarłego do powstania szkody w wysokości 30% i odmawiając wypłaty zadośćuczynienia. Powodowi S. P. (1) pozwany przyznał kwotę 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszając o 30% przyczynienia zmarłego do powstania szkody.

W. P. w 30% przyczynił się do zaistnienia skutków wypadku komunikacyjnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony postępowania, opinii biegłego sądowego G. J., zeznań świadków D. P. i E. B. oraz zeznań powodów S. P. (2) i S. P. (1). Sąd meriti uznał za rzetelne, fachowe, obiektywne, bezstronne i rzeczowe opinie biegłego sądowego z zakresu psychologii G. J., który na zlecenie Sądu wydał opinię w przedmiotowej sprawie. Opinie zostały sporządzone zgodnie z określonymi тезami dowodowymi, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy i własną wiedzę biegłego. Zeznaniami świadków oraz zeznaniami powodów Sąd Rejonowy dał wiarę, gdyż były one logiczne, konsekwentne i spójne, a nadto dotyczyły okoliczności bezspornych między stronami postępowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwa są zasadne częściowo. Wskazał, że w rozpoznawanej sprawie fakt zaistnienia szkody skutkującej powstaniem obowiązku wypłaty powodowi zadośćuczynienia przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. był bezsporny. Sąd podkreślił, że art. 446 § 4 k.c. (w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku - dodającym § 4 art. 446 k.c. z dniem 3 sierpnia 2008 roku) stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W realiach rozpoznawanej sprawy rozstrzygnięcia wymagała kwestia zakresu tej odpowiedzialności, czyli wysokości zadośćuczynienia, gdyż podstawa odpowiedzialności pozwanego była bezsporna między stronami postępowania. Sąd Rejonowy argumentował, że w przypadku roszczenia bazującego na przeżyciach związanych ze śmiercią osoby bliskiej należy wskazać, że zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralnego i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Podkreślił, że zadośćuczynienie pieniężne na rzecz osób bliskich z art. 446 § 4 k.c. stanowi świadczenie mające stanowić sposób

złagodzenia ogółu cierpień po utracie osoby najbliższej, gdyż jego celem jest wyrównanie uszczerbków o charakterze niematerialnym związanych z doznaną krzywdą, która może przejawiać się szeregiem negatywnych zjawisk w psychice i dalszej emocjonalnej egzystencji uprawnionego. Jest to świadczenie fakultatywne, tzn. uznaniowe, bowiem sądowi pozostawiona jest swoboda w przyznaniu i określeniu jego wysokości. Fakultatywność powoduje, że sąd analizując każdorazowo ogół okoliczności w sprawie może uwzględnić, bądź oddalić roszczenie. Przy uwzględnieniu roszczenia wysokość zadośćuczynienia zależeć będzie od całokształtu negatywnych skutków w sferze niematerialnej krzywdy - głównie jej rozmiaru i intensywności. Sąd wskazał, że kryteria kierunkowe w miarkowaniu zadośćuczynienia dla najbliższych będzie kształtowało szereg czynników, są to zarówno czynniki uniwersalne jak i zindywidualizowane, zależne głównie od konkretnej osoby uprawnionej. W katalogu kryteriów, które mogą być pomocne w określaniu wysokości zadośćuczynienia dla najbliższych znajdują się takie czynniki jak: długotrwałość cierpień i bólu po śmierci najbliższego, trauma, ogrom doznanego cierpienia; poczucie osamotnienia, cierpienia natury moralnej i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej; stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy, wsparcia i opieki osoby bliskiej; poczucie straty, żalu, tęsknoty, silne przeżywanie żałoby po zmarłym; utrata czerpania przyjemności z życia rodzinnego; uprzednio występujący stopień pokrewieństwa, ale także bliskości, zażyłości, przyjaźni i wspólności pomiędzy uprawnionym a zmarłym; zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu struktury rodzinnej, dramatyzm doznań osób najbliższych dla zmarłego; rola zmarłego, jaką pełnił w rodzinie; potencjalny okres traumy najbliższych i dochodzenia członków rodziny do względnej normalności; inne czynniki wpływające na poczucie krzywdy uzależnione od konkretnego stanu faktycznego, których trzeba będzie poszukiwać każdorazowo w indywidualnej sprawie np. niemożność posiadania potomstwa przy jednoczesnej utracie dziecka lub dzieci. Sąd Rejonowy podkreślił, że kwestia wyceny bólu, rozpaczy, cierpienia, czy też utraty prawa do życia w rodzinie jest wyjątkowo trudna, tym bardziej, że nie można ustalić uniwersalnego miernika tych stanów, a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. musi mieć wysokość odczuwalną w taki sposób, aby w mniemaniu poszkodowanego, szkoda została naprawiona, a w związku z tym wywołała pewne odczucie sprawiedliwości, dlatego też powinna być odpowiednio - nieprzesadnie wysoka. Sąd Rejonowy argumentował dalej, iż w przedmiotowej sprawie zostało wykazane, że powodowie, będący najbliższymi członkami rodziny W. P. doznali krzywdy wskutek jego śmierci. Powodowie byli emocjonalnie związani ze zmarłym, więc ta była typowa dla relacji istniejących pomiędzy rodzeństwem. Śmierć W. P. była dla powodów odczuwalna w sferze psychicznej, spowodowała pogorszenie stanu psychicznego każdego z powodów, jednakże w różnym zakresie. Bardziej, co wynika z opinii biegłego G. J., śmierć brata odbiła się na psychice powoda S. P. (1). Spośród braci zmarłego najmocniej śmierć odczuł S. P. (1). Był on spośród braci najsilniej emocjonalnie związany z W. P., korzystał z wsparcia zmarłego brata w relacjach interpersonalnych. Wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe i wspierali się wzajemnie. Cierpienia psychiczne, jakich doznał S. P. (2) wskutek śmierci brata Sąd ocenił jako typowe dla osób będących w okresie żałoby po stracie najbliższej osoby. Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny oraz powyżej wskazane kryteria, które należy stosować przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia ustalanego na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i to, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, chociaż nie powinna być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, Sąd Rejonowy uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy, zadośćuczynienie należne powodowi S. P. (1) powinno wynosić 30.000 zł, a mając na uwadze, iż S. P. (1) najmocniej cierpiał z powodu śmierci brata, zadośćuczynienie należne powodowi S. P. (2), który posiada własną rodzinę, z którą mieszka, powinno być odpowiednio mniejsze. Zdaniem Sądu, zadośćuczynienia należne S. P. (2) powinno wynosić 20.000 zł. Sąd Rejonowy podkreślił, że zadośćuczynienie przede wszystkim ma spełniać funkcję kompensacyjną, winno odpowiadać doznanej krzywdzie, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, a nie symboliczną. W ocenie Sądu meriti, w przedmiotowej sprawie zachowanie poszkodowanego W. P. przyczyniło się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Przepis art. 362 k.c. jest podstawą zmniejszenia zakresu obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, gdy sam poszkodowany przyczynił się do jej powstania lub zwiększenia. Przepis ten nie wyłącza spod swojego zastosowania żadnego rodzaju szkód, ani nie uzasadnia odmiennego traktowania obowiązku naprawienia szkody z uwagi na rodzaj szkody. Sąd Rejonowy wskazał, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku

szkody, a ponadto – stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Sąd wskazał, że jak podkreśla się w orzecznictwie takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 29 października 2008 r., sygn. IV CSK 228/08, OSNC – ZD 2009/3/66). W przedmiotowej sprawie pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. nie kwestionował podstaw swojej odpowiedzialności względem powodów, a jedynie wysokość należnych powodom świadczeń. Nie był również sporny stopień przyczynienia się W. P. do powstania szkody, strona powodowa potwierdziła stanowisko pozwanego, że przyczynił się on w 30% do powstania szkody. Po uwzględnieniu 30% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, Sąd Rejonowy uznał, że wysokość należnych powodom świadczeń z tytułu zadośćuczynienia powinna wynosić:

- 21.000 zł (30.000 zł – 30%) na rzecz S. P. (1),

- 14.000 zł (20.000 zł – 30%) na rzecz S. P. (2),

Uwzględniając powyższe rozważania i wypłacone przez pozwanego na rzecz powoda S. P. (1) kwoty zadośćuczynienie w wysokości 5.600 zł, na podstawie art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 362 k.c., Sąd Rejonowy zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz: S. P. (1) kwotę 15.400 zł (21.000 zł minus wypłacone dotychczas 5.600 zł – punkt 1. wyroku), S. P. (2) kwotę 14.000 zł – punkt 6. Wyroku).

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy uznał powództwo S. P. (1) i S. P. (2) jako bezzasadne i jako takie podlegające oddaleniu.

O należnych odsetkach, Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z brzmieniem przepisów art. 359 §1 k.c., 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. Sąd wskazał, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia. Sąd wskazał, że w rozpoznawanej sprawie pozwany decyzją z dnia 26 marca 2014 roku, zakończył proces likwidacji zgłoszonej szkody. Od dnia następnego, tj. od dnia 27 marca 2014 roku, pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą należnego powodom świadczenia i dlatego też Sąd Rejonowy zasądził ustawowe odsetki od dnia 27 marca 2014 roku.

O kosztach postępowania w zakresie żądania S. P. (1), Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę wzajemnego zniesienia kosztów procesu, albowiem Sąd uwzględnił powództwo S. P. (1) w 52% i dlatego też Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego. O kosztach w sprawie z powództwa S. P. (2), Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo rozliczając koszty. Sąd Rejonowy dodał, że po stronie powodów dochodzących odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. występuje współuczestnictwo formalne. Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lipca 2015 roku ( III CZP 29/15, LEX nr 1751211), iż w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.)/. Mając na uwadze charakter rozpoznawanej sprawy, jej powtarzalność, nieskomplikowany stan faktyczny oraz wielość dokonywanych czynności pełnomocnika powoda S. P. (2) oraz pozwanego, Sąd Rejonowy uznał, iż w realiach rozpoznawanej sprawy wynagrodzenie pełnomocników, w części dotyczącej żądania S. P. (2) należy obniżyć o 50%.

Poniesione przez strony koszty w sprawie z powództwa S. P. (2) wynosiły 2.434 zł, po stronie powoda 1.217 zł (2.400 zł wynagrodzenie pełnomocnika x 50% + 17zł) i odpowiednio po stronie pozwanej 1.217 zł. S. P. (2) przegrał sprawę w 33%, a pozwany przegrał sprawę w 67%. Powoda S. P. (2) obciąża kwota 803,22 zł kosztów postępowania / 2.434 zł x 33% /. Powód poniósł koszty w kwocie 1.217 zł należało zatem zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 413,78 zł.

Na podstawie art. 113 ust 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd I instancji obciążył pozwanego kwotą 770 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa S. P. (1) oraz kwotą 277,67zł tytułem zwrotu części kosztów opinii biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa , kwotą 700 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa S. P. (2) oraz kwotą 199,62 zł tytułem zwrotu części kosztów opinii biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Sąd wskazał, że kwoty te zostały zasądzone od pozwanego tytułem opłat sądowych oraz kosztów opinii biegłego, od uiszczenia, których powodowie byli zwolnieni. Pozwany został obciążony tymi kosztami w zakresie, w jakim przegrał on sprawę.

Z uwagi na sytuację materialną powodów, na podstawie art. 113 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd Rejonowy nie obciążył powodów opłatami sądowymi oraz częścią kosztów opinii biegłego i kwoty te przejął na rzecz Skarbu Państwa .

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w zakresie:

- punktu 1 wyroku, co do kwoty 10.500 zł zasądzonej na rzecz powoda S. P. (1) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od tej kwoty za okres od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami od pozostałej zasądzonej kwoty za okres od dnia 27 marca 2014 roku do dnia 24 kwietnia 2014 roku;
- punktu 3 i punktu 4 wyroku, w zakresie kosztów procesu;
- punktu 6 wyroku, co do kwoty 14.000 zł zasądzonej na rzecz powoda S. P. (2) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od tej kwoty za okres od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty;
- punktu 8 i punktu 9 wyroku, w zakresie kosztów procesu.

Zasądzonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy:

- zmarły W. P. był osobą najbliższą powodowi S. P. (2) w sytuacji, gdy powód posiadał własne terytorium życiowe – założył rodzinę, nie prowadził ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego, odwiedzał go jedynie sporadycznie, a osobami mu najbliższymi jest i była żona, dzieci, a ponadto na jego stan zdrowia psychicznego miały i cały czas mają wpływ inne niż śmierć brata okoliczności, co spowodowało, że Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie po śmierci brata, podczas gdy powództwo z powyższych względów powinno zostać oddalone w całości, a przynajmniej uznane za zawyżone i odpowiednio obniżone;

- że odpowiednią dla powodów kwotą zadośćuczynienia po śmierci dorosłego brata jest łączna kwota 30.000 zł – dla powoda S. P. (1), 20.000 zł dla powoda S. P. (2), podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;

2. art. 109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia należą się już od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego decyzji odmownej, w sytuacji gdy odsetki powinny zostać zasądzone najwcześniej od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu od otrzymania przez pozwanego Fundusz akt szkody od zakładu ubezpieczeń prowadzącego w jego imieniu postępowanie likwidacyjne;

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

przekroczenie zasady swobodnej oceny – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w konsekwencji błędne wyciągnięcie wniosków w zakresie ustaleń faktycznych, a mianowicie poprzez przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy:

- zmarły W. P. był osobą najbliższą powodowi S. P. (2) w sytuacji, gdy powód posiadał własne centrum życiowe – założył rodzinę, nie prowadził ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego, odwiedzał go jedynie sporadycznie, a osobami mu najbliższymi była i jest żona, dzieci, a ponadto na jego stan zdrowia psychicznego miały i cały czas mają wpływ inne niż śmierć brata okoliczności, co spowodowało, że Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie po śmierci brata, podczas gdy powództwo z powyższych względów powinno zostać oddalone w całości, a przynajmniej uznane za zawyżone i odpowiednio obniżone;

- że odpowiednią dla powodów kwotą zadośćuczynienia po śmierci dorosłego brata jest łączna kwota 30.000 zł dla powoda S. P. (1), 20.000 zł – dla powoda S. P. (2), podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- oddalenie powództwa ponad zasądzoną w wyroku kwotą 4.900 zł w zakresie roszczenia S. P. (1) oraz oddalenie powództwa w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty za okres wcześniejszy niż 24 kwietnia 2014 roku;

- oddalenie powództwa w całości w zakresie roszczenia S. P. (2);

- zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm prawem przepisanych, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i proporcjonalnie do wyniku sprawy;

2. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego niemalże w całości nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego, za wyjątkiem przyjęcia początkowej daty, od której powodom przysługują odsetki.

Mimo że pozwany w pierwszej kolejności podnosi zarzut naruszenia przez Sąd

Rejonowy przepisów prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.), należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się najpierw do zarzutu wywiedzionego z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutu naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony. Podnieść także należy, że wskazane przez skarżącego konsekwencje naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w postaci uznania przez Sąd Rejonowy, iż adekwatna do krzywdy, jakiej doznał powód S. P. (1) jest łączna kwota 30.000 zł, zaś w przypadku powoda S. P. (2) kwota 20.000 zł, należą już do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.) i będą przedmiotem rozważań w dalszej części uzasadnienia.

Jako chybiony należy ocenić zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy

art. 233 § 1 k.p.c., polegający na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji, jest zatem oceną swobodną i podlega ochronie prawnej, jeśli odpowiada tym warunkom. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo - wbrew zasadom doświadczenia życiowego, innych źródeł wiedzy - nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Z treści apelacji wynika jednoznacznie, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie sprowadza się do twierdzenia, iż dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w zakresie rozmiarów doznanej przez powodów krzywdy są nierzetelne. W ocenie apelującego Sąd Rejonowy w sposób błędny wyciągnął wnioski w zakresie ustaleń faktycznych, a mianowicie poprzez przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy zmarły W. P. był osobą najbliższą powodowi S. P. (2) w sytuacji, gdy powód posiadał własne centrum życiowe – założył rodzinę, nie prowadził ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego, odwiedzał go jedynie sporadycznie, a osobami mu najbliższymi była i jest żona, dzieci, a ponadto na jego stan zdrowia psychicznego miały i cały czas mają wpływ inne niż śmierć brata okoliczności, co spowodowało, że Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie po śmierci brata, podczas gdy powództwo z powyższych względów powinno zostać oddalone w całości, a przynajmniej uznane za zawyżone i odpowiednio obniżone.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że sąd rozpoznając daną sprawę orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. Zgodnie z art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 232 zdanie 1 k.p.c. to na stronach postępowania ciąży powinność przedstawienia sądowi dowodów w celu wykazania okoliczności, z których wywodzą one skutki prawne. Jedynie wyjątkowo, na podstawie art. 232 zdanie 2 k.p.c., sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Wyjaśnić jednak należy, że możliwość przeprowadzenia przez sąd dowodu niewskazanego przez stronę jest uprawnieniem sądu nie zaś jego obowiązkiem. W niniejszej sprawie powodowie na poparcie przytoczonych w pozwie twierdzeń wnosili o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. P. i E. B., z zeznań powodów oraz z opinii biegłego z zakresu psychologii. Sąd Rejonowy przesłuchał świadków, przeprowadził dowód z przesłuchania powodów w charakterze strony i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii. Na podstawie powyższych osobowych źródeł dowodowych i opinii biegłego Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych w zakresie rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy. W tym stanie rzeczy wyjaśnić należy, że jeżeli w ocenie pozwanego rozmiar doznanej przez powodów krzywdy jest mniejszy od tego, jaki wynika z powołanych przez powodów dowodów, to pozwany powinien zgłosić dowody przeciwnie w celu udowodnienia swoich racji. Pozwany w celu podważenia wiarygodności zeznań powodów oraz powołanych przez nich świadków mógł również wykazać, że zeznania te są nielogiczne, sprzeczne z doświadczeniem życiowymi w konsekwencji nie zasługują na wiarę. Z całą pewnością pozwany nie może jedynie ograniczyć się do zaprzeczenia okolicznościom, które wynikają z osobowych źródeł dowodowych, bez wskazania przyczyn, dla których należy im odmówić wiarygodności. Powoływanie się w apelacji na fragmenty opinii biegłego, w których biegły na podstawie wywiadu z powodami wskazywał bolesne fakty z ich życia osobistego (w tym śmierć 7 -miesięcznej wnuczki powoda S. P. (2)) nie może stanowić podstawy do zakwestionowania prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego. W toku niniejszego postępowania Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności rozmiarów doznanej przez powodów krzywdy dysponował zeznaniami świadków, zeznaniami powodów oraz opinią biegłego z zakresu psychologii. Apelujący nie wykazał, że powyższe osobowe źródła dowodowe są niewiarygodne, bowiem stoją one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, bądź też są niezgodne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego. Również nie wykazał wadliwości opinii biegłego, który w sposób stanowczy stwierdził, że biorąc pod uwagę gwałtowność śmierci W. P. należy uznać, że stopień cierpienia i bólu S. P. (2) w początkowym okresie po śmierci brata był znaczny. Nie znalazły też potwierdzenia zarzuty pozwanego, kwestionujące ustalenia w zakresie stosunku bliskości pomiędzy W. P. a powodem S. P. (2). Fakt, że powód S. P. (2) nie korzystał z pomocy psychologa bądź psychiatry, a śmierć brata nie wpłynęła na jego dalsze plany życiowe nie może skutkować pomniejszeniem rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy. Powszechnie wiadomym jest, że

korzystanie z pomocy psychologiczno – psychiatrycznej w kręgach osób mieszkających w małych miejscowościach i wykonujących prace fizyczne jest rzadkością. Samo zaś korzystanie z takiej pomocy nie przesądza o większym rozmiarze cierpienia. Fakt, że śmierć brata nie wpłynęła na plany życiowe powoda nie może świadczyć o wysokości doznanej przez niego krzywdy, gdyż trudno nawet byłoby wyobrazić sobie, w jaki sposób i w jakim zakresie taki wpływ miałby nastąpić. Przecież śmierć rodzeństwa wyjątkowo rzadko wpływa na więzi z własną rodziną, a jeszcze rzadziej na rodzaj wykonywanej pracy. W konsekwencji, zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Chybiony jest również zarzut skarżącego jakoby Sąd Rejonowy naruszył art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia, które w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy, jaką u powodów wywołała śmierć ich brata.

Wskazać należy, że zadośćuczynienie ma na celu rekompensatę bólu i cierpienia powstałego wskutek naruszenia dóbr osobistych. W doktrynie i orzecznictwie wśród czynników wpływających na rozmiar szkody niemajątkowej w przypadku śmierci osoby najbliższej – a tym samym na wysokość zadośćuczynienia – wymienia się między innymi rodzaj i intensywność więzi łączącej osobę domagającą się przyznania zadośćuczynienia z bezpośrednio poszkodowanym, dramatyzm doznań członków rodziny zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, wystąpienie zaburzeń zdrowotnych (np. nerwicy, depresji), zmiany w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny, stopień dostosowania się krewnych zmarłego do nowej rzeczywistości, zdolność zaakceptowania zaistniałego stanu rzeczy (K. K., Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego – uwagi na tle art. 446 § 4 k.c., Przegląd Sądowy 2013/2).

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” już samo w sobie zawiera pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego też, zgodnie ze stanowiskiem judykatury, przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 września 2013 roku, sygn. akt VI ACA 91/2013, LexisNexis nr (...)). Z tych względów nie mogą stanowić żadnego argumentu orzeczenia powoływane przez apelującego, jako wydane w sprawach analogicznych, gdyż stan faktyczny tych spraw nie jest znany Sądowi Odwoławczemu, a trudno zakładać, że jest on identyczny ze stanem faktycznym w sprawie niniejszej.

Już z powyższego wynika, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 roku, sygn. akt V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 roku, sygn. akt I ACA 199/08, LEX nr 470056).

W realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że ustalone przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie na rzecz powodów w związku ze śmiercią ich brata w kwocie 30.000 zł w przypadku powoda S. P. (1) i 20.000 zł w przypadku powoda S. P. (2) (które zostały pomniejszone w związku z ustalonym stopniem przyczynienia się zmarłego oraz z uwzględnieniem wypłaconej S. P. (1) kwoty w postępowaniu likwidacyjnym), jest w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nieadekwatne, i to w sposób rażący, do krzywdy, jaką wywołała śmierć W. P..

Powodowie, będący najbliższymi członkami rodziny W. P. byli emocjonalnie związani ze zmarłym, przy czym więź ta była typowa dla relacji istniejących pomiędzy rodzeństwem. Śmierć brata była dla powodów odczuwalna w sferze psychicznej, powodując pogorszenie, choć w różnym zakresie, stanu psychicznego każdego z powodów.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi pomimo tego, że powód S. P. (2) od 1995 roku ma żonę oraz posiada czworo dzieci i nie mieszkał ze zmarłym bratem, więź między nim a W. P. była silna. Powód



przeżył gwałtowną śmierć brata, wystąpiło u niego uczucie smutku, przygnębienia, trwające przez kilka miesięcy. W początkowym okresie zakres cierpień i bólu S. P. (2) był znaczny.

Natomiast w przypadku S. P. (1) brat W. P. był dla niego najbliższą osobą, z którą spędzał najwięcej czasu, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Dochód, jaki uzyskiwał W. P. był jedynym stałym dochodem w rodzinie i w związku z tym dawał S. P. (1) poczucie stabilizacji finansowej. W związku ze śmiercią brata u S. P. (1) wystąpiły uczucia żalu, smutku, lęku przed przyszłością, poczucia osamotnienia, których nasilenie było znaczne przez okres pół roku. Śmierć brata spowodowała, że S. P. (1) mieszka sam, nie ma wsparcia w życiu codziennym, gospodarstwo domowe nie ma stałego dochodu, czego konsekwencją było trwające przez około pół roku znaczne nasilenie uczucia żalu, smutku, osamotnienia, lęku, a skutkiem jest wystąpienie nadal trwających zaburzeń adaptacyjnych.

Mając na uwadze powyższe, - w ocenie Sądu Okręgowego - kwoty zasądzone przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda S. P. (1) w wysokości 15.400 zł, a na rzecz S. P. (2) w wysokości 14.000 zł spełniają kryterium rekompensaty pieniężnej za doznaną przez nich krzywdę, są one bowiem w pełni adekwatne do jej rozmiaru. Jednocześnie - zdaniem Sądu Odwoławczego - nie są to kwoty nadmiernie zawyżone Co prawa śmierć W. P. nigdy nie zostanie w ten sposób zrekompensowana, jednakże z pewnością kwoty te wpłyną na zmniejszenie bólu i poczucia straty.

Apelacja pozwanego zarzucała także naruszenie przepisu art. 109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 usr. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392.) przez zasądzenie żądanych odsetek ustawowych od zasądzonych w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia za zbyt wczesny okres, tj. od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty podczas, gdy zdaniem odwołującego się odsetki te należą się od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu od otrzymania przez pozwanego Fundusz akt szkody od zakładu ubezpieczeń prowadzącego postępowanie likwidacyjne tj. nie wcześniej niż od dnia 24 kwietnia 2014 roku.

Postawiony zarzut apelacyjny jest częściowo zasadny. Rację ma apelujący, że Sąd I instancji przyjął wadliwą podstawę prawną przy ustalaniu opóźnienia się pozwanego ze spełnieniem świadczenia w tej sprawie. W rozpoznawanej sprawie nie powinien znaleźć zastosowania art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, albowiem zobowiązanym do wypłaty odszkodowania był pozwany Fundusz, a nie ubezpieczyciel, któremu powodowie zgłosili szkodę. W wypadku obowiązku zaspokojenia roszczenia przez pozwanego Fundusz (a tak było w rozpoznawanej sprawie) ustawodawca dla tego podmiotu inaczej określił termin spełnienia świadczenia. Stosownie do przepisu art. 109 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania akt szkody. Ust. 2 tegoż artykułu natomiast stanowi, że „W przypadku, gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie, o którym mowa w ust. 1, było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności, z tym, że bezsporna część świadczenia powinna być spełniona przez Fundusz w terminie określonym w ust. 1. Przepisy art. 16 i 17 stosuje się odpowiednio.”

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że akta szkody strona pozwana otrzymała w dniu 14 marca 2014 roku (twierdzenie pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew – k. 70 odwrot). Okoliczność ta nie została zakwestionowana przez powodów. Akta szkody zawierały wszystkie dane niezbędne do likwidacji szkody. Nie zachodziły żadne uzasadnione przesłanki by uznać, że w tej dacie budziła wątpliwość podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego Funduszu. Zdaniem Sądu II instancji w tej sytuacji strona pozwana winna spełnić świadczenie do dnia 14 kwietnia 2014 roku (poniedziałek). Tak więc w dniu 15 kwietnia 2014 roku występowało już opóźnienie pozwanego, albowiem upłynął termin z art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013r., poz. 392) w terminowym spełnieniu świadczenia. Prawidłowa wykładnia wymagalności roszczenia na tle przepisów wspomnianej ustawy w odniesieniu do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynika z art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Fundusz ma zaspokoić roszczenie w terminie 30 dni, licząc od dnia

otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. Jeśli tego nie czyni popada w opóźnienie, chyba, że zachodzą przesłanki z ust. 2 art. 109 cytowanej wyżej ustawy, czego w niniejszej sprawie nie ustalono by zachodziły.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że datę początkową zasądzonych odsetek określoną na dzień „27 marca 2014 roku” zastąpił datą „15 kwietnia 2014 roku” i zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 15 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie 6. w ten sposób, że datę początkową zasądzonych odsetek określoną na dzień „27 marca 2014 roku” zastąpił datą „15 kwietnia 2014 roku” i zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 15 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Orzekając o odsetkach Sąd Okręgowy uwzględnił zmiany wprowadzone ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (art. 2 ustawy, Dz. U. z 2015r., poz. 1830).

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności apelacji w pozostałym zakresie oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uznając, że powodowie ulegli jedynie co do nieznaczącej części swego żądania i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika powodów w postępowaniu odwoławczym zostało ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.).